

Mateusz Krawczyk

ORCID: 0000-0002-9529-8561
Uniwersytet Wrocławski

Język jako narzędzie negocjacji tożsamości w Nakivale. Hybrydowa przestrzeń uchodźców

<https://doi.org/10.19195/1643-0328.33.6>

Słowa kluczowe: uchodźcy, Nakivale, tożsamość, język, obóz dla uchodźców

Wprowadzenie

Na koniec 2013 roku na świecie było 51,2 mln osób przymusowo przesiedlonych, w tym uchodźców, osób ubiegających się o azyl oraz wewnętrznie przesiedlonych¹. Dzisiaj ta liczba jest ponad dwukrotnie większa. Wśród 117,3 mln osób przymusowo przesiedlonych znajduje się 43,4 mln uchodźców². Wiele z nich przebywa w obozach dla uchodźców, z których największe — Dadaab, Cox's Bazar, Zaatari, Kakuma, Bidi Bidi, Nakivale — również podwoiły swoją populację³.

Wraz ze wzrostem liczby osób przymusowo przesiedlonych rośnie problem przedłużających się sytuacji uchodźczych (ang. *protracted refugee situations*). UNHCR definiuje je jako sytuacje, kiedy co najmniej 25 tysięcy uchodźców z tego samego kraju przebywa na uchodźstwie przez ponad pięć lat. „Zawieszony” pobyt w obozie niejednokrotnie prowadzi do sytuacji, kiedy kolejne pokolenia uchodźców spędzają swoje życie w obozach lub innych prowizorycznych schronieniach⁴. Uniemożliwia to lub ogranicza ich zdolność do zaspokojenia podstawowych potrzeb: prawnych, ekonomicznych, edukacyjnych, bezpieczeństwa, aspiracji.

¹ UNHCR, *UNHCR Global Trends 2013, 2014*.

² UNHCR, *UNHCR Global Trends 2023, 2024*.

³ Kakuma liczy ponad 196 tysięcy osób. Obóz jest zamieszkaný głównie przez uchodźców z Sudanu Południowego, Somalii i Etiopii. Cox's Bazar, największy obóz na świecie, liczy ponad 900 tysięcy osób.

⁴ UNHCR, *Conclusion on Protracted Refugee Situations No. 109 (LXI) — 2009*, „Executive Committee 61st session, Extraordinary Meeting: 8 December 2009. Contained in United Nations General Assembly document A/AC.96/1080”, 2009.

Kirsten McConnachie w artykule *Camps of Containment* opisuje obozy jako miejsca, których główną funkcją jest ograniczenie mobilności i separacja uchodźców od reszty populacji, podobnie jak w przypadku obozów jenieckich⁵. Niektórzy autorzy odwołują się do prac Giorgio Agambena⁶, definiując obozy jako struktury dyscyplinujące; uchodźców — jako „nagie ciała” pozbawione szansy na przebudowę warunków życia. Równocześnie rośnie zainteresowanie konceptualizacjami obozów w formy wzmacniające sprawczość jego mieszkańców. Na przykład Michel Agier⁷ traktuje je jako miasta i miejsce krystalizacji tożsamości. Argumentuje, że taka redefinicja obozu z miejsca kontroli w kierunku miejsca transformacji wzmocniłaby zdolność uchodźców do sprostania wyzwaniom egzystencji. Jego pogląd spotkał się z krytyką między innymi ze strony Lissy Malkki⁸, która argumentuje, aby umieścić obóz dla uchodźców w jego historycznych i strukturalnych uwarunkowaniach.

Skłaniam się ku wnioskowi, że obóz dla uchodźców nie jest ani jednym, ani drugim. Nie jest „miastem”, ale nie jest też strukturą „opieki i kontroli”. To raczej przestrzeń pomiędzy. Jej pełna potencjalność jest dopiero kształtowana, niejako *in statu nascendi*. Formują ją codzienne interakcje jej mieszkańców, którzy przekraczają granicę — kultur, etniczności, doświadczeń, języka. Jest to szczególnie istotne dla 40% uchodźców na świecie: które w tych strukturach rozwijają swoje nowe, zróżnicowane formy identyfikacji⁹.

Pomocna w zrozumieniu doświadczeń uchodźców mieszkających w obozach może być teoria hybrydowości i trzeciej przestrzeni Homiego K. Bhabhy¹⁰. „Trzecia przestrzeń” to miejsce, gdzie różne kultury, języki i tożsamości spotykają się, negocjują i tworzą nowe formy funkcjonowania. Śladem Bhabhy przyjmuję, że narzędziem, za pomocą którego zachodzą procesy krystalizacji i negocjacji nowych tożsamości, jest język. Przez pryzmat analizy komunikacji jako narzędzia władzy, oporu i sprawczości staram się przedstawić interwencje, które mogą przyczynić się do poprawy sytuacji uchodźców.

Moje badania opierają się na pracy terenowej przeprowadzonej w osadzie dla uchodźców Nakivale. Znajduje się ona w dystrykcie Isingiro, w południowo-zachodniej Ugandzie. Jest to jedna z najstarszych osad dla uchodźców na świecie. Została założona w 1958 roku. Osada gości zróżnicowaną populację uchodźców z różnych krajów, w tym z Demokratycznej Republiki Konga, Rwandy, Burundi, Somalii, Etiopii i Sudanu

⁵ K. McConnachie, *Camps of Containment: A Genealogy of the Refugee Camp*, „Humanity: An International Journal of Human Rights, Humanitarianism, and Development” 7, 2016, nr 3, s. 397–412.

⁶ G. Agamben, K. Attell, *State of Exception*, Chicago 2005.

⁷ M. Agier, *Between War and City: Towards an Urban Anthropology of Refugee Camps*, „Ethnography” 3, 2002, nr 3, s. 317–41.

⁸ L.H. Malkki, *News from nowhere: Mass displacement and globalized “problems of organization”*, „Ethnography” 3, 2002, nr 3, s. 351–360.

⁹ UNICEF, *Child displacement*, 2023, <https://data.unicef.org/topic/child-migration-and-displacement/displacement/> (dostęp: 20.04.2024).

¹⁰ H.K. Bhabha, *The Location of Culture*, New York 1994.

Południowego. Według najnowszych szacunków na terenie osady mieszka ponad 180 tysięcy uchodźców¹¹.

Przegląd literatury

Język odgrywa istotną rolę w dyskusji na temat przyczyn oraz możliwych strategii poprawy sytuacji uchodźców przebywających w sytuacji zawieszenia.

Po pierwsze, może stanowić barierę dla uchodźców, którzy, przekraczając granice terytoriów, kultur i norm społecznych, negocjują swoją przynależność oraz adaptują się do życia w nowym środowisku. W badaniu z 2005 roku Rubén G. Rumbaut¹² ilustruje, w jaki sposób brak umiejętności językowych może prowadzić do izolacji migrantów od ich społeczności i powodować napięcia międzypokoleniowe w rodzinach. Podaje przykład dzieci imigrantów, które wstydziły się, że ich rodzice nie mówią po angielsku. Dzieci te zazwyczaj akceptowały amerykańską tożsamość. Autorzy *Linguistic Isolation, Social Capital, and Immigrant Belonging*¹³, pracujący z uchodźcami z Burundi i Birmy mieszkającymi w USA, zauważyli, że uchodźcy obawiali się utraty szacunku, uznania i możliwości rozwijania więzi społecznych z powodu braku umiejętności językowych.

Po drugie, język może tworzyć zarówno bariery, jak i możliwości dla uchodźców w ich dostępie do usług. Badanie *Language Skills and Earnings*¹⁴ wykazało pozytywny wpływ znajomości angielskiego na zarobki dorosłych, którzy imigrowali do Stanów Zjednoczonych jako dzieci. Znaczna część tego efektu wydaje się mediowana przez edukację. Znaczenie języka potwierdza także badanie autorstwa Paula G. Watkina, Husny Razee i Juliet Richters¹⁵, które analizuje czynniki wpływające na edukację języka angielskiego, uczestnictwo i osiągnięcia wśród kobiet uchodźczyń Karen w Australii.

Po trzecie, warto zwrócić uwagę na język jako narzędzie do kategoryzacji. Roger Zetter¹⁶ zauważa, że kategoria „uchodźcy” jest jedną z najbardziej wpływowych etykiet. Autor przywołuje przykłady z Cypru, ilustrując, jak przez kategoryzacje doprowadzono do nieprawidłowego rozpoznania potrzeb i problemów uchodźców. Mary Douglas¹⁷

¹¹ UN-Habitat, UNHCR, *Uganda — Nakivale Settlement Profile, July 2020, 2020; Nakivale Settlement Profile Isingiro District, Uganda Acknowledgments*, 2018.

¹² R.G. Rumbaut, *Sites of belonging: Acculturation, discrimination, and ethnic identity among children of immigrants*, [w:] *Discovering successful pathways in children's development: Mixed methods in the study of childhood and family life*, red. T.S. Weisner, Chicago 2005, s. 111–162.

¹³ S.J. Nawyn i in., *Linguistic Isolation, Social Capital, and Immigrant Belonging*, „Journal of Contemporary Ethnography” 41, 2012, nr 3, s. 255–282.

¹⁴ H. Bleakley, A. Chin, *Language Skills and Earnings: Evidence from Childhood Immigrants**, „Review of Economics and Statistics” 86, 2004, nr 2, s. 481–496.

¹⁵ P.G. Watkins, H. Razee, J. Richters, *I'm Telling You... The Language Barrier is the Most, the Biggest Challenge: Barriers to Education among Karen Refugee Women in Australia*, „Australian Journal of Education” 56, 2012, nr 2, s. 126–41.

¹⁶ R. Zetter, *Labelling Refugees: Forming and Transforming a Bureaucratic Identity*, „Journal of Refugee Studies” 4, 1991, nr 1, s. 39–62.

¹⁷ M. Douglas, *Purity and Danger*, London 1966.

dowodziła, że osoby doświadczające poczucia limbo stają się źródłem lęków z powodu utraty możliwej do zidentyfikowania tożsamości. Jej zdaniem poczucie zagrożenia płynące z niedookreślenia potwierdza tezę, zgodnie z którą ludzie opierają swoje życie na kategoryzacji. To, czego nie da się skategoryzować, stanowi zagrożenie.

Perspektywa teoretyczna

Homi K. Bhabha jest przedstawicielem nurtu studiów postkolonialnych, znanym szczególnie jako autor teorii hybrydowości kulturowej i „trzeciej przestrzeni”¹⁸. W *The Location of Culture*¹⁹ przekonuje, że tożsamości kulturowe nie mają statycznego czy monolitycznego charakteru, lecz są przekształcane poprzez interakcje i procesy przekraczające granice kulturowe. Posługuje się koncepcją kosmopolityzmu wernakularnego, która łączy lokalne, specyficzne dla danego miejsca elementy kulturowe z globalnymi wpływami. Bhabha argumentuje, że kosmopolityzm wernakularny nie jest elitarny, lecz wywodzi się z doświadczeń osób przesiedlonych oraz diaspor, które żyją na styku różnych języków i tradycji kulturowych. Taki kosmopolityzm kwestionuje tradycyjne granice między kulturami, podkreślając ambiwalencję i złożoność tożsamości w postkolonialnym świecie. Język umożliwia zarówno zachowanie, jak i transformację tożsamości kulturowych²⁰.

Zdaniem Bhabhy hybrydyczność jest wynikiem różnic między kulturami. To one tworzą nowe formy tożsamości wykraczające poza ustalone binarne podziały i horyzonty. Akt enuncjacji kulturowej²¹ jest przeniknięty tym, co nazywa *différance* (różnicowaniem). Dyferencjacja językowa kształtuje wszelką performatywność kulturową i manifestuje się w semantycznym eksplikowaniu rozbieżności między podmiotem wypowiadającym (*énoncé*) a podmiotem enuncjacji. Rozbieżność ta polega na dostrzeżeniu kulturowej pozycyjności podmiotu oraz na odniesieniu go do konkretnej przestrzeni. Ta znacząca dla produkcji znaczeń różnica w procesie językowym stanowi zarazem gwarancję, że znaczenie nigdy nie będzie oczywiste, ale jest uzależnione od kontekstu wypowiedzi²².

Bhabha porusza również polityczne implikacje hybrydowości. Wskazuje, że przyjęcie tożsamości hybrydowych może prowadzić do tworzenia bardziej inkluzyjnych i egalitarnych społeczeństw przez podważanie esencjalistycznych i wykluczających pojęć tożsamości.

¹⁸ Bhabha akcentuje znaczenie „trzeciej przestrzeni” jako pola, w ramach którego formowane i wyrażane są tożsamości hybrydowe. Jest to przestrzeń, gdzie zróżnicowane składniki kulturowe mogą współistnieć i przenikać się, sprzyjając innowacyjności i kreatywności. Idea „trzeciej przestrzeni” odzwierciedla płynność i wielorakość tożsamości kulturowych, które kształtowane są przez nieustanne procesy negocjacji i translacji.

¹⁹ H.K. Bhabha, *The Location of Culture*.

²⁰ W. Ghosh, *Homi K. Bhabha on V.S. Naipaul: in conversation with William Ghosh*, „Oxford University Press Blog” 2021.

²¹ H.K. Bhabha, *The Location of Culture*, s. 83.

²² *Ibidem*, s. 235.

Podejście metodologiczne

Artykuł jest częścią projektu badawczego dotyczącego hybrydowych tożsamości uchodźców mieszkających w Nakivale. Dane wykorzystane w tym artykule pochodzą z badania przeprowadzonego w osadzie dla uchodźców od 23 stycznia do 20 marca 2023 roku.

W projekcie badawczym przyjąłem podejście interpretacyjno-refleksyjne, wykorzystując obserwację uczestniczącą oraz zbieranie materiałów dotyczących historii życia i powiązanych doświadczeń uchodźców²³. Przeprowadziłem ponad 60 wywiadów, zarówno semiustrukturyzowanych, jak i nieustrukturyzowanych, oraz wiele swobodnych rozmów. Zgromadziłem także bogaty zbiór notatek badawczych. Aby zbadać zawiłości tematu i uzyskać wgląd w doświadczenia uchodźców, dodatkowo zastosowałem metody takie jak wywiady (swobodne konwersacje, wywiady nieustrukturyzowane, semiustrukturyzowane) i gęsty opis²⁴. Dane zostały poddane kodowaniu zgodnie z teorią ugruntowaną, będącą podstawą metodologiczną i teoretyczną badania.

Wyniki

W Nakivale na przestrzeni lat doszło do wytworzenia zróżnicowanego amalgamatu językowego. Ze względu na liczbę uchodźców z Demokratycznej Republiki Konga najczęściej używanymi językami są angielski, francuski i suahili. Wcześniej były to kirundi i kinyarwanda. Można tu również usłyszeć somalijski, amharski, tigrinia i arabski. Uchodźcy mieszkający w Nakivale nieustannie nawigują między różnymi kulturami i językami, które są ze sobą w stałym kontakcie. Język jest kluczowym elementem zarówno utrzymania tożsamości pochodzenia, jak i negocjowania oraz wyłaniania się nowych, hybrydowych tożsamości uchodźców.

Po pierwsze, przywiązanie do języka pochodzenia przejawia się na różne sposoby. Podczas spotkania z moim asystentem, który właśnie został ojcem, zauważyłem, że rozmawia on ze swoim dzieckiem wyłącznie po francusku, choć zna angielski. „Ponieważ pochodzę z Konga, moje dziecko również musi znać francuski” — powiedział. Burundyjsko-kongijska rodzina podjęła podobną decyzję; używają francuskiego i kinyarwanda, aby wychować swoje dziecko, a nie angielskiego, urzędowego języka Ugandy. Imiona również odgrywają ważną rolę, odzwierciedlając język kraju pochodzenia. Rozmawiając z Burundyjczykami mieszkającymi w Nakivale od prawie 20 lat, zauważyłem, że ich dzieci noszą imiona wywodzące się z tradycyjnego języka burundyjskiego. Na przykład Ndayikengurukiye wywodzi się od słowa Kirundi *ikengurukiye*, co oznacza

²³ H.R. Bernard, *Research Methods in Anthropology: Qualitative and Quantitative Approaches (2nd ed.)*, Thousand Oaks 1994.

²⁴ E. Babbie, *The practice of social research*, Belmont, CA 2004; K. Charmaz, *Grounded Theory: Objectivist and Constructivist Methods*, London 2000; A. Strauss, J. Corbin, *Basics of qualitative research: Techniques and procedures for developing grounded theory*, Thousand Oaks 1998.

„znamie”. Burundyjczycy ci posługiwali się głównie językiem kirundi i francuskim. Młodzi ludzie uczęszczający do szkoły posługiwali się głównie językiem angielskim.

Takie interakcje ilustrują argument Bhabhy na rzecz wernakularnego kosmopolityzmu, w którym zachowanie kultury pochodzenia współistnieje z wymianą międzykulturową. Pewnego razu spotkałem się z Somalijczykiem, który był imamem w pobliskim meczecie. W trakcie naszej rozmowy wielokrotnie sięgał po język arabski, by przetłumaczyć go na angielski i opisać swoje doświadczenia i odczucia. Zauważył, że jego angielski nie był wystarczająco dopracowany, aby wyrazić wszystkie stany emocjonalne, na które pozwalał mu arabski. Jeden z moich rozmówców, Kongijczyk, zapytany, kiedy nauczył się angielskiego, którym płynnie mówił w Nakivale, odpowiedział, że mieszkał na pograniczu Ugandy i Demokratycznej Republiki Konga. Uczył się języka od swoich ugandyjskich sąsiadów. Jest to jeden z przykładów hybrydowości na granicach opisanej przez Keri E. Iyall Smith²⁵. Badaczka zauważyła, że elementy lokalne i globalne współdziałają ze sobą, tworząc nową, odrębną tożsamość.

Po drugie, język w Nakivale redefiniuje sens wspólnoty. Rozmawiałem z Somalijką, która wcześniej mieszkała w obozie dla uchodźców Kakuma w Kenii. Tam nauczyła się suahili. W Nakivale powiedziała mi, że „wszyscy uchodźcy są jednością”, ponieważ Somalijczycy i Kongijczycy pracują razem, mówiąc w suahili. Granice jej społeczności zostały określone przez znajomość języka — suahili. Ważna jest wzajemna nauka języków i zwyczajów. „Dzieci wracają ze szkoły, mówią w języku kinyarwanda, runankole, suahili, angielskim [...]. Kiedy odrabiają lekcje, używają języków, których uczą się w szkole” — powiedział mi przywódca somalijskiej społeczności w Nakivale. Przyswajanie języka dotyczy również osób starszych. Jeden z moich rozmówców wspomina: „Rozmawiam ze wszystkimi. Jest tu wielu uchodźców i można się od nich uczyć języków. Mówię w kirundi, kinyarwanda, somalijskim. Znam też runyankole”. Zapytałem, jak nauczył się tak wielu języków. „Mam wielu przyjaciół. Siedzę i słucham tego, co mówią, i uczę się w ten sposób” — odpowiedział.

Spacerując po osadzie, zauważalne są silne tożsamości terytorialne. W zależności od tego, kto zamieszkuje daną osadę, używane są odrębne pozdrowienia. Na przykład w wiosce Nyaruguu, zamieszkałej przez Rwandyjczyków, zwykle pozdrowienie w języku suahili *jambo* jest zastępowane przez *amahoro* w kirundi. W Base Camp IV mówi się *As-salamu alaikum*. Poznanie lokalnych pozdrowień świadczy o szacunku dla miejscowej kultury.

Po trzecie, w Nakivale różnice językowe również potęgują istniejące wyzwania egzystencji. Michael Tomasello²⁶ wprowadził pojęcie „współdzielonej intencjonalności”, które zdefiniował jako współpracę, w ramach której jej uczestnicy dążą do wspólnego celu. Odbywa się ona za pośrednictwem języka, który ma wpływ na kształtowanie się systemu

²⁵ K.E. Smith, P. Leavy, *Hybrid Identities. Theoretical and Empirical Examinations*, Leiden 2008, s. 6.

²⁶ M. Tomasello, M. Carpenter, *Shared intentionality*, „Developmental Science” 10, 2007, nr 1, s. 121–125.

motywacji i potrzeb wśród członków społeczności²⁷. Jednakże w Nakivale różnice językowe stanowią jednocześnie jedno z największych wyzwań w budowaniu współpracy.

Językiem urzędowym w Ugandzie jest angielski, jednak uchodźcy pochodzą z krajów, w których przeważają języki francuski, arabski, kinyarwanda czy kirundi. Mój rozmówca zwrócił uwagę, że formowanie grup ponadetnicznych wymaga umiejętności porozumiewania się we wspólnym języku. Brak jego znajomości sprawia, że mieszkańcom Nakivale z trudem przychodzi zaangażowanie się w różne działania społeczności²⁸.

Problem różnic językowych występuje w kontaktach z organizacjami. Byłem świadkiem sytuacji, kiedy do biura organizacji oferującej wsparcie psychologiczne dla uchodźców zgłosiła się uchodźczyni z Demokratycznej Republiki Konga. W biurze pracowały dwie Ugandyjki. Kobieta zwróciła się do nich w języku suahili. Po jej wypowiedzi zapadła cisza. Jedna z pracownic organizacji zapytała kobietę: „*Inahusu nini?*” („O co chodzi?”). Kobieta nieśmiało powtórzyła swoją wypowiedź, tym razem krócej. Kiedy skończyła, pracownice poinstruowały ją po angielsku, by wróciła innym razem.

Na podobne wykluczenie narażone są także dzieci rozpoczynające naukę. W publicznych szkołach zajęcia prowadzone są w języku angielskim. Nieliczni są w stanie skutecznie rozwijać swoją wiedzę. Sytuacji nie ułatwia znikoma liczba tłumaczy zatrudnionych w Nakivale. W szkole podstawowej Kashoja było ich tylko trzech. W tym samym czasie pracowało tam 50 ugandyjskich nauczycieli.

Oceniając relacje językowe w Nakivale, nie sposób pominąć problemu kategoryzacji. Za przykład może posłużyć problem identyfikacji jako uchodźca w Ugandzie. Jeden z moich znajomych — pomimo posługiwania się językiem Ugandyjczyków, runyankole lub angielskim — doświadczał wykluczenia. Opowiedział mi, jak z uwagi na jego status studenta i biegłą znajomość języka angielskiego odmówiono mu prawa do nazywania się uchodźcą. Jego ugandyjscy znajomi zwracali uwagę, że uchodźcą jest ktoś zależny, mieszkający w obozie, a nie on. Wskazuje to na obecność dyskryminacyjnych praktyk w Ugandzie, gdzie — mimo opanowania języka — inne czynniki definiują „bycie uchodźcą”. Problem kategoryzacji i wykluczenia widoczny jest również między grupami uchodźców z Demokratycznej Republiki Konga. Jeden z moich rozmówców zauważył, że suahili używane przez grupy etniczne Banyamulenge i Banyabwisha różni się od suahili używanego przez „rdzennych” Kongijczyków. W suahili stosowanym przez ogół Kongijczyków głoska „r” jest zwykle wymawiana krócej i bardziej miękko. Natomiast wśród Banyamulenge i Banyabwisha może być ona wymawiana twardo i wyraźniej. Wynika to z wpływu języków kinyarwanda i kirundi. Takie różnice fonetyczne mogą być subtelne, ale są zauważalne dla rodzimych użytkowników suahili. Wiążą się one z kwestią tożsamości i przynależności do Demokratycznej Republiki Konga — czegoś, czego przez ostatnie dziesięciolecia odmawiano grupom Banyamulenge i Banyabwisha ze względu na ich domniemane powroty rwanadyjskie. Powyższe podziały przekładają

²⁷ M. Tomasello i in., *Understanding and sharing intentions: The origins of cultural cognition*, „Behavioral and Brain Sciences” 28, 2005, nr 5, s. 675–691.

²⁸ Jak wskazała jedna z moich rozmówczyń: „Możesz przyjechać z DRK czy Burundi, mieć dyplomy po francusku. Ale kiedy tu przyjeżdżasz, nie jesteś w stanie nawiązać kontaktu ze wspólnotą”.

się na rozłąmy w Nakivale. Mój rozmówca wskazał, że Banyamulenge żyją w innym regionie niż „rdzenni Kongijczycy” — w Nyarugugu. Dodał, że zajmują więcej ziemi i mają większe działki. Może to wskazywać na odczuwaną niesprawiedliwość w podziale zasobów i terytorium, która przekłada się na relacje etniczne.

Podsumowanie

W Nakivale, jednym z najstarszych i największych osiedli dla uchodźców na świecie, język wpływa na negocjowanie różnic i tworzenie wspólnoty przekraczającej granice etniczne i kulturowe. Ma to miejsce ze względu na pluralizm języków używanych przez mieszkańców oraz ich zawieszony pobyt, który często trwa wiele lat.

Choć język nie jest jedynym elementem wpływającym na poczucie tożsamości, służy do negocjacji różnic, ma znaczenie w rozwoju sprawczości uchodźców oraz w przebudowie warunków życia. Język odgrywa rolę w redefinicji i poszerzaniu granic wspólnot, tworząc przestrzeń do kooperacji, wyznaczania celów i aspiracji. Może przyczynić się do sukcesu zawodowego i edukacyjnego, przełamując bariery w dostępie do usług i zasobów.

Jednakże język nie jest pozbawiony wyzwań. Obok negocjacji i translacji zróżnicowanych wzorców tożsamości służy także do kategoryzacji i wykluczania. Dotychczas w Nakivale nie podejmowano działań wspierających proces negocjacji tożsamości na płaszczyźnie języka. Sprawia to, że jest on w stanie ciągłej niestabilności i paradoksu.

Wspieranie rozwoju wspólnego języka w Nakivale oraz eliminacja praktyk dyskryminacyjnych mogą mieć znaczący wpływ na życie uchodźców w tym obozie. Przy projektowaniu tych różnorodnych interwencji wartościowe może być Bachtinowskie rozróżnienie między hybrydycznością organiczną a intencjonalną, wspomniane w *Debating Cultural Hybridity* przez Pnine Werbner²⁹. Według Bachtina hybrydyzacja oznacza połączenie dwóch języków oraz zetknięcie się dwóch odmiennych świadomości językowych³⁰. Organiczna, nieświadoma hybrydyczność jest charakterystyczna dla historycznego rozwoju wszystkich języków i nie narusza poczucia porządku oraz ciągłości. Intencjonalne hybrydy wytwarzają podwójną świadomość, „kolizję między różnymi punktami widzenia na świat”. Takie interwencje — w odróżnieniu od hybryd organicznych — są wewnętrznie dialogiczne, łącząc to, co wydaje się nie do połączenia.

Rozróżnienie Bachtina jest przydatne do teoretyzowania równoczesnego współistnienia zarówno zmian kulturowych, jak i oporu wobec nich w Nakivale. Jak słyszałem, w Nakivale dotychczas stosowano politykę, której celem było mieszanie wzorców kulturowych i językowych. Znacznie bardziej pożyteczne mogą okazać się interwencje oparte na hybrydyczności organicznej, które sprzyjają naturalnym i nieświadomym procesom wymiany kulturowej. Szkolenie personelu pracującego w obozach uchodźców w zakresie

²⁹ P. Werbner, *Introduction: The Dialectics of Cultural Hybridity*, [w:] *Debating Cultural Hybridity: Multicultural Identities and the Politics of Anti-Racism*, red. T. Modod, P. Werbner, London 2015, s. 4–5.

³⁰ M. Bakhtin, *The Dialogic Imagination*, Austin 1981, s. 358.

różnorodności językowej, wprowadzenie programów edukacyjnych, które promują naukę kilku języków obecnych w obozie, lub organizowanie festiwalu, warsztatów i innych wydarzeń celebrowanych różnorodność kulturową i językową mogą odegrać znaczącą rolę w tworzeniu hybrydowego środowiska w Nakivale, wspierającego sprawczość i zdolność uchodźców do działania na rzecz poprawy warunków życia.

Bibliografia

- Agamben G., Attell K., *State of Exception*, Chicago 2005.
- Agier M., *Between War and City: Towards an Urban Anthropology of Refugee Camps*, „Ethnography” 3, 2002, nr 3, s. 317–41.
- Babbie E., *The practice of social research*, Belmont, CA 2004.
- Bakhtin M., *The Dialogic Imagination*, Austin 1981.
- Bernard H.R., *Research Methods in Anthropology: Qualitative and Quantitative Approaches (2nd ed.)*, Thousand Oaks 1994.
- Bhabha H.K., *The Location of Culture*, New York 1994.
- Bleakley H., Chin A., *Language Skills and Earnings: Evidence from Childhood Immigrants**, „Review of Economics and Statistics” 86, 2004, nr 2, s. 481–496.
- Charmaz K., *Grounded Theory: Objectivist and Constructivist Methods*, London 2000.
- Douglas M., *Purity and Danger*, London 1966.
- Ghosh W., *Homi K. Bhabha on V.S. Naipaul: in conversation with William Ghosh*, „Oxford University Press Blog”, 2021.
- Malkki L.H., *News from nowhere: Mass displacement and globalized “problems of organization”*, „Ethnography” 3, 2002, nr 3, s. 351–360.
- McConnachie K., *Camps of Containment: A Genealogy of the Refugee Camp*, „Humanity: An International Journal of Human Rights, Humanitarianism, and Development” 7, 2016, nr 3, s. 397–412.
- Nakivale Settlement Profile. Isingiro District, Uganda Acknowledgments*, 2018.
- Nawyn S.J., Gjokaj L., Agbényiga D.L., Grace B., *Linguistic Isolation, Social Capital, and Immigrant Belonging*, „Journal of Contemporary Ethnography” 41, 2012, nr 3, s. 255–282.
- Rumbaut R.G., *Sites of belonging: Acculturation, discrimination, and ethnic identity among children of immigrants*, [w:] *Discovering successful pathways in children’s development: Mixed methods in the study of childhood and family life*, red. T.S. Weisner, Chicago 2005, s. 111–162.
- Smith K.E., Leavy P., *Hybrid Identities. Theoretical and Empirical Examinations*, Leiden 2008.
- Strauss A., Corbin J., *Basics of qualitative research: Techniques and procedures for developing grounded theory*, Thousand Oaks 1998.
- Tomasello M., Carpenter M., *Shared intentionality*, „Developmental Science” 10, 2007, nr 1, s. 121–125.
- Tomasello M., Carpenter M., Call J., Behne T., Moll H., *Understanding and sharing intentions: The origins of cultural cognition*, „Behavioral and Brain Sciences” 28, 2005, nr 5, s. 675–691.
- UN-Habitat, UNHCR. *Uganda — Nakivale Settlement Profile, July 2020*, 2020.
- UNHCR, *Conclusion on Protracted Refugee Situations No. 109 (LXI) — 2009*, „Executive Committee 61st session, Extraordinary Meeting: 8 December 2009. Contained in United Nations General Assembly document A/AC.96/1080”, 2009.
- UNHCR, *UNHCR Global Trends 2013*, 2014.
- UNHCR, *UNHCR Global Trends 2023*, 2024.
- UNICEF, *Child displacement*, 2023, <https://data.unicef.org/topic/child-migration-and-displacement/displacement/>.

Watkins P.G., Razee H., Richters J., *I'm Telling You... The Language Barrier is the Most, the Biggest Challenge: Barriers to Education among Karen Refugee Women in Australia*, „Australian Journal of Education” 56, 2012, nr 2, s. 126–41.

Werbner P., *Introduction: The Dialectics of Cultural Hybridity*, [w:] *Debating Cultural Hybridity. Multicultural Identities and the Politics of Anti-Racism*, red. T. Modod, P. Werbner, London 2015.

Zetter R., *Labelling Refugees: Forming and Transforming a Bureaucratic Identity*, „Journal of Refugee Studies” 4, 1991, nr 1, s. 39–62.

Language as a tool for identity negotiation in Nakivale: a hybrid refugee space

Keywords: refugees, Nakivale, hybrid identity, language, Homi Bhabha, refugee camp

Summary

I present an analysis of the significance of language in the processes of identity negotiation and community building in Nakivale, one of the largest and oldest refugee camps in the world. Utilizing Homi Bhabha's theory of hybridization, I demonstrate how language shapes interactions among refugees from diverse cultures. In Nakivale, where more than seven nationalities reside, language plays a crucial role in daily identity negotiations. The hybrid identity, formed in the “third space”, results from complex linguistic and cultural processes. I emphasize that language can both support integration and lead to exclusion if systematic support is lacking. I propose interventions aimed at promoting multilingualism and cultural sensitivity, which can improve the living conditions of refugees in Nakivale.